

Voisé, Waldemar

Międzynarodowe Kolokwium Komeniologiczne w Przerowie

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/2, 521-522

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Podkreślić należy sprawność i skuteczność wysiłków komitetu organizacyjnego, prowadzonego przez prof. J. Smolkę i dra Z. Horský'ego, którego zasługą była doskonała atmosfera towarzysząca przez cały czas obradom Sympozjum.

Jerzy Dobrzycki

MIĘDZYKRAJOWE KOŁOKWIUM KOMENIOLOGICZNE W PRZEROWIE

Zarys całości problematyki, jaki z grubsza tylko zorientowany uczestnik używa po trzydniowych obradach grona „komiologów”, jest pozornie prosty: Jan Amos Komenski, znakomity myśliciel XVII w., stworzył synkretyczny co prawda, lecz oryginalny system, obejmujący całość ówczesnej nauki, którego szczególnie interesującą częścią są poglądy pedagogiczne, odznaczające się niezwykłą pomysłowością. W miarę jednak, jak przychodzi wdać się w szczegółową analizę poszczególnych poglądów Komenskigo, jasność głównych linii tego ogólnego zarysu najwyraźniej zamazuje się.

Nie podejmując ryzyka związanego z precyzowaniem poszczególnych problemów, spróbujmy przedstawić obraz podstawowych zagadnień w takim świetle, w jakim pojawił się on podczas obrad międzynarodowego kolokwium poświęconego życiu i działalności Komenskigo w Przerowie (Czechosłowacja) w dniach 26—28 marca 1968 r.

Ogólne pojęcia, stanowiące kościół systemu Komenskigo, należą do powszechnie wówczas występujących. Przykładem tego są choćby dwa zasadnicze pojęcia jego systemu: nauki (*scientia*) i umiejętności (*ars*). Podobnie jak niemal wszyscy jego współcześni, wszędzie tam, gdzie miał on na myśli pewność rozumowania, prawdę lub argumentację racjonalistyczną opartą na dedukcji, miał na myśli naukę. Tam zaś, gdzie w grę wchodziły elementy „pozaracjonalne”, tam zazwyczaj chodziło o umiejętność. Pisał o tym Komenski m. in. w *Lexicon januale* (1650 r.), stwierdzając, że *scientia* — to „prawdziwe poznanie rzeczy” (*vera rei cognitio*), podczas gdy *ars* — to *scientia operativa*, a więc — posługując się dzisiejszą terminologią — nauka stosowana.

Mimo wielu podstawowych różnic dominującym akcentem stylu myślenia uczonych siedemnastowiecznych była zasada metodologicznego monizmu, wiążąca się ściśle z monizmem metafizycznym. I choć była to często powierzchowna tylko więź łącząca wielu uczonych, to jednak stąd m. in. wywodziła się tendencja do powiązania wszystkich nauk w jeden powszechny system encyklopedyczny, oparty o jednolite założenia metodologiczne, czego klasycznym przykładem była pansofia Komenskigo. W myśl założeń twórcy miała ona odzwierciedlać jednolity porządek natury i wiązać w jedną całość to wszystko, co łączy się z procesem poznania.

Dzieła Komenskigo odzwierciedlają nurt dwojaki: rozumowanie dedukcyjne z jednej strony i indukcyjne — wiążące się z tzw. linią Bacona — z drugiej. Zarówno on, jak i jeden z jego uczniów wysoko cenił Bacona, choć wskazówki jego obaj adaptowali nieraz do odmiennego sposobu rozumowania. Nie ulega jednak wątpliwości, że Komenskiemu chodziło także o powiązanie świata myśli i świata rzeczy, a postulat adekwatności słów i rzeczywistości był w istocie jednym z wariantów Baconowskiego fundamentalnego założenia epistemologicznego, które głosiło potrzebę powiązania umysłu i przedmiotów, jakie ma on badać.

Równocześnie jednak, w porównaniu z przodującymi wówczas przedstawicielami nauk matematyczno-przyrodniczych, Komenski okazuje się być myślicielem o odmiennej orientacji. Gdy Galileusz i Kartezjusz główne zadanie nauki upatrywali w ilościowym badaniu zjawisk przyrody, Komenski nie wykreślił pojęcia

jakości z zakresu badań. Przeciwnie: podstawowe pojęcia jego filozofii przyrody to nie tylko materia i światło, ale i duch, związany z zasadą całej natury, tj. ruchem. Proces tworzenia się świata przebiegał — zdaniem Komenskigo — w ten sposób, że z nieokreślonej materii dzięki ingerencji Stwórcy powstało światło, następnie woda, powietrze i eter, a dalej działanie ciepła stało się przyczyną ukształtowania bogatej skali innych ciał występujących w przyrodzie.

Zasada stopniowego kształtowania się świata obowiązywała — w myśl założeń Komenskigo — nie tylko w świecie przyrody, ale i w świecie człowieka. Stąd paralelizm jego założeń nauki o naturze oraz nauki o człowieku i społeczeństwie, i stąd też jego postulat aktywności indywiduum w procesie doskonalenia się rodzaju ludzkiego.

Na tle tych ogólnych założeń, stanowiących motyw przewodni wystąpień przeważającą liczbę dyskutantów, poszczególne referaty stanowiły dobry punkt wyjścia, będąc niejako zagajeniem dotyczącym różnorodnych aspektów „komiologii”: pojęcia nauki (W. Voisé, Warszawa) i umiejętności (D. Čapková, Praga), pojęcia natury i nauki o człowieku (G. Britschgi, Zurych), pojęcia ruchu (K. Schaller, Bochum) i ciepła (P. Floss, Przerow) oraz podstawowych założeń ówczesnej alchemii (J. Červenka, Praga). Wśród zagadnień bardziej szczegółowych omówionych w poszczególnych referatach wymienić trzeba przede wszystkim następujące: oddziaływanie myśli Komenskigo w Anglii (P. M. Rattansi, Cambridge), stosunki wiążące Komenskigo z J. V. Andreae (R. van Dülmen, Monachium) oraz niektóre założenia dydaktyki Komenskigo w świetle pedagogiki współczesnej (B. Ganow, Sofia). Najbardziej czynnym uczestnikiem kolokwium, a zarazem jego przewodniczącym był prof. J. Brambora (Praga), który nie tylko przedstawił referat o dwóch nie znanych dziełach Komenskigo z 1667 r., ale często zabierał też głos w dyskusji, nierzadko nakierowując ją na właściwe tory. Organizatorem kolokwium było Muzeum im. Komenskigo, a sekretarzem — pracownik tej instytucji (która poszczycić się może wspaniałymi zbiorami) — dr P. Floss.

Dzięki umiejętnemu kierownictwu oraz zainteresowaniu władz miejskich kolokwium było imprezą w pełni udaną; owocem jej była m.in. uchwała powołująca do życia kwartalnik „Colloquia Comeniana”, międzynarodowy organ kome-niologów.

Waldemar Voisé

NRD

METALURGIA ŻELAZA LUDNOŚCI KULTURY ŁUŻYCKIEJ NA MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI ARCHEOLOGICZNEJ W DREZNIE

W dniach 24—26 listopada 1967 r. odbyła się konferencja archeologiczna, poświęcona zagadnieniom kultury łużyckiej, zorganizowana przez Krajowe Muzeum Prehistorii w Dreźnie. W konferencji wzięli udział także archeolodzy z Polski i Czechosłowacji.

Na konferencji tej doc. J. Piaskowski przedstawił pracę *Badania metalograficzne wyrobów żelaznych z okresu halsztackiego na ziemiach pomiędzy Odrą i Wisłą*. Liczba zbadanych materiałów z tego okresu (220 przedmiotów z 79 stanowisk archeologicznych) jest już bardzo duża i pozwala na ogólną ocenę technologii ich wyrobu. Można tu wyróżnić cztery grupy przedmiotów: wyroby z żelaza wysokoniklowego (3 przedmioty, tj. 1,4%), wysokofosforowego (14 przedmiotów, tj. 6,4%), niskofosforowego (191 przedmiotów tj. 86,7%) oraz przedmioty, przy których wyrobie stosowano specjalne zabiegi technologiczne, jak pakietowanie, nawęglanie i zgrzewanie (12 przedmiotów, tj. 5,5%).